

5 maja 2018



Elegancja z nutą szaleństwa

Mimo że jeszcze studiuje, ma w dorobku kilka kolekcji ubrań. Wśród nich nietypowe kreacje z wykorzystaniem gałęzi, szyszek, foli, map czy mikroskopowych zdjęć krwi. Tworzy i sprzedaje odzież oraz dodatki firmowane własną marką. Katarzyna Kuca – projektantka mody ze Skarżyska-Kamiennej – już jako nastolatka zdobyła pierwsze nagrody w konkursach modowych. Współpracuje z muzykami i aktorami. Pisze poezję. Najbardziej inspirowa ją przyroda.

Praca przez całą dobę

Pomysły **Katarzyny Kucy** – obecnie studentki projektowania ubioru w łódzkiej ASP – nie należą do standardowych. Młoda projektantka lubi eksperymenty i różnorodność. Każdej rzeczy poświęca mnóstwo czasu. Wszystko tworzy od podstaw, wykorzystując

niekonwencjonalne materiały. Często takie, które nie nadają się do przysłowiowego „noszenia”. Wiele od siebie wymaga.

- Każda moja kreacja pochłania dużo energii i poszukiwań. Poparzenia, przeszyte palce i ból pleców są na porządku dziennym. Nie należę do bardzo towarzyskich osób. Wolne wieczory oraz weekendy spędzam przed maszyną bądź szukając inspiracji odzieżowych. Gdy jako dziecko wyobrażałam sobie pracę projektanta, nie wiedziałam, że wymaga to tylu umiejętności i czasu. Trzeba to kochać, bo to praca przez całą dobę. Zdarza się, że czasem w trakcie snu myślę nad różnymi rozwiązaniami, a dopiero rano i w trakcie dnia dojrzewają one w mojej głowie – mówi Katarzyna Kuca.

Wszystko zaczęło się dosyć wcześnie, gdy jako mała dziewczynka obserwowała, jak mama szyje na maszynie – do dziś robi to hobbistycznie. Sama przerabiała ubrania, zajmowała się kostiumami. Już w gimnazjum podjęła się pierwszego wyzwania – stworzenia kostiumów na przedstawienie o tematyce dżungli. Później wszystko zaczęło iść swoim torem. Ubrania szyte dla siebie, pierwsze kolekcje...



K. Kuca, Fot. Mikołaj Sitkiewicz

- W zasadzie jestem samoukiem, dopiero po kilku latach trafiłam do miejsca, gdzie mogłam się podszkolić pod fachowym okiem. Czuję, że w pewnym sensie zawsze to we mnie siedziało, tylko z początku nie miałam odwagi zrobić tego przełomowego kroku. Pamiętam, że siostra zauważyła moje zamyślenie i bardzo zachęcała mnie, by iść w tym kierunku.

Zaczęłam eksperymentować, poszukiwać w modzie swojej tożsamości – wspomina.

Bajkowy świat natury

Zadebiutowała mając 17 lat – kolekcją “Fanaberie zmysłów”, która zdobyła pierwszą nagrodę na Young Fashion Day Kielce 2014. Kolekcja inspirowana była twórczością Bolesława Leśmiana. Mówiła o bajkowym świecie natury. Do jej stworzenia Katarzyna użyła materiałów niestandardowych, takich jak: gałęzie, szyszki, siatki, imitacje owoców czy małe pieńki drzew.



Sukienka z kolekcji Fanaberie zmysłów – nagrodzonej podczas Young Fashion Day Kielce 2014, Fot. Mikołaj Sitkiewicz

- Gdy wspominam czas jej powstawania zawsze się wzruszam, to była moja pierwsza kolekcja okupiona ciężką pracą. Dopiero zaczynałam i odkrywałam wszystko powoli. Gdy udało mi się zdobyć nagrodę, czułam się niesamowicie doceniona. Czułam też ulgę – dopiero jak zeszłam ze sceny mogłam zacząć oddychać. Na szczęście, byli wtedy ze mną przyjaciele, rodzina oraz narzeczoną, który zawsze mnie wspiera.

Na wybiegu i na scenie

Dziś 22-letnia Katarzyna na swoim koncju ma kilka kolekcji ubrań, w większości są to kreacje artystyczne, nietypowe, awangardowe. Bardziej wystawowe niż do noszenia na co dzień. Z drutu, foli kubelkowej, płytek ceramicznych czy starych map szkolnych. Na pytanie skąd czerpie takie pomysły, mówi że przychodzą one w ciągu dnia, podczas rutynowych czynności, oglądania filmów, spacerów czy rozmów. – Najbardziej inspiruje mnie przyroda, jest niewidzialnym znakiem sił wyższych, niesamowita, harmonijna i zaskakująca, można z niej czerpać w zasadzie w nieskończoność.

Tworząc kolekcję Alogie współpracowała z Kają Gębską ze skarżyskiego zespołu “Studium Instrumentów Etnicznych”. Stylizacja spodobała się modelce i całej grupie, która postanowiła przenieść ten projekt na scenę. W ten sposób powstał wizerunek do nowej płyty „3.5.7”. W rodzinnym Skarżysku-Kamiennej współpracowała także z Autorską Szkołą Musicalową Macieja Pawłowskiego, tworząc kostiumy do spektaklu pt. “Broda Pana Kleksa” wystawianego w Łodzi, Skarżysku-Kamiennej i Krakowie.

– Kostiumy powstały we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 8. Dzieciaki ze świetlicy pomalowały moje tkaniny pastelami. Z tych materiałów powstały głównie muszki, które wykorzystałam do musicalu dziecięcego. Spotkało się to z ogromnym entuzjazmem.

Rzeczy tworzone z pasją i sercem

W 2016 roku powołała do życia markę KUCA. Ubrania i dodatki tworzone przez Katarzynę charakteryzuje nietuzinkowość, oryginalność oraz precyzja wykonania. Wszystkie produkty tworzone są z największą starannością z najlepszej jakości materiałów i przy użyciu technologii bezpiecznych dla środowiska. – Nie staram się dopasować, nie podążam ślepo za trendami, zawsze szukam czegoś wyjątkowego dla swoich klientów i dla mnie. Mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że to rzeczy tworzone z pasją i sercem – podkreśla.

W jej garderobie można znaleźć głównie sukienki i spódnice. Wzorzyste, kolorowe, dużo apaszek, szali, motywów z lat 50. Jak sama podkreśla uwielbia styl tamtych lat i wielokrotnie do niego nawiązuje. – Mam sporą kolekcję kuferków, kapeluszy, także fascynatorów. Bardzo rzadko ubieram się na czarno. Rzadko też chodzę na zakupy, a jeśli coś kupuję to są to wysokiej jakości polskie produkty – opowiada. – Gdy zaczynałam projektować, nosiłam bardzo odważne ubrania oraz fryzury, w kółko próbowałam czegoś nowego. Dziś w swoim codziennym ubiorze szukam elegancji z nutą szaleństwa, noszę też ubrania i dodatki ze swoich kolekcji – mówi Katarzyna Kuca, która nie lubi tego, z czym obecnie kojarzona jest moda. – Nie lubię podkręcania tempa, show biznesu, układów i grup wzajemnej adoracji. Dla mnie to poszukiwania, doznania, to nie tylko to, co chcielibyśmy nosić, ale to co wzbudza

emocje, szokuje, zastanawia. Modę traktuję jak dziedzinę sztuki. Chciałabym, by tak również traktowana była tutaj, w Polsce.



Żakiet indygo z kolekcji Mam Na Imię. Fot. Mikołaj Sitkiewicz

Rozpoczynając projektowanie ubioru na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi spełniła swoje marzenia. Obecnie jest na trzecim roku i przygotowuje kolekcję dyplomową.

- Na początku studiowania w Łodzi miałam problem, który w innych okolicznościach stanowiłby raczej atut. Przyszłam tam z dość bogatym bagażem doświadczeń i umiejętności. Niestety nigdy nie zdarzyło mi się czuć dzięki temu docenioną, wręcz odwrotnie. Przejawy oryginalności bądź myślenia poza nawiasami nie są zwykle mile widziane. Wiele zajęć zaczynało się też od podstaw, które znałam. Niewiele osób mówi o tym głośno ale moim zdaniem Łódź przespała wiele okresów w modzie, brakuje kadry, nowoczesności, nie wspominając o jakimś wizjonerstwie... Szkoła dużo mi dała, ale nie powiedziałabym, że przygotowuje do pracy projektanta.

Nie można żyć bez tytułu

W czasie nauki w II LO im. A. Mickiewicza w Skarżysku-Kamiennej była członkiem koła literackiego, prowadzonego przez polonistkę Beatę Maciejewską.

- Tchnęła ona w nas ducha poezji, którego od tego czasu pielęgnuję. To był niesamowity czas. Wydaliśmy zeszyty literackie „Ikaria”, odbywały się różne spotkania, wieczorki poetyckie – wspomina. – Poezja zawsze odgrywała w moim życiu dużą rolę. Nie jest to bynajmniej dodatek do mody, to coś co rozwijam równolegle, równie mocno zaangażowana. Podczas studiów chodziłam na wiele spotkań literackich w Łodzi, czytałam swoje wiersze, aż w końcu, dzięki wsparciu narzeczonego, udało mi się wydać swój pierwszy, indywidualny tomik poezji o istotnej, w kontekście moich przemyśleń i wydźwięku wierszy, nazwie: „Nie można żyć bez tytułu”. Jedną z autorskich grafik Katarzyny, ilustrujących wiersze w tomiku, znalazła się na materiałach promujących wydarzenia literackie w Klubie Proza©, będącego inicjatywą Urzędu Miasta Łodzi i realizowaną we współpracy z klubokawiarnią Niebostan oraz Radiem Łódź. – Piszę prawie codziennie. W przyszłości planuję kolejne publikacje. Chcę nadal projektować, szyc, tworzyć i poznawać. Przede wszystkim jednak zależy mi, by nigdy nie utracić swojej pasji i pielęgnować ją każdego dnia.